

Odkrywanie polskich korzeni

2 października Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów odwiedził kolejny gość z USA, pani **Letitia Rydjeski**, mieszkanka Waszyngtonu. Pani Letitia przyjechała do Łomży na zaproszenie pana Tadeusza Trepanowskiego, który dwa lata temu w ramach projektu realizowanego przez Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe pt. „Emigracja łomżyńska do Stanów Zjednoczonych z przełomu XIX i XX w.” na podstawie dokumentów znajdujących się w zasobach archiwów amerykańskich i Państwowego Archiwum w Białymstoku Oddział w Łomży, opisał emigracyjne losy jej dziadków – młodych emigrantów Stanisława i Aleksandry z domu Krysztofiak/Krystosiak, małżonków **Rydzewskich**, którzy 30 sierpnia 1913 r. na pokładzie liniowca oceanicznego „Zeeland”, należącego do belgijskiej linii żeglugowej Red Star Line wypłynęli w podróż do Stanów Zjednoczonych. Za oceanem osiedlili się w małym miasteczku West Rutland w stanie Vermont, gdzie Stanisław pracował w zakładach zajmujących się wydobywaniem i obróbką marmuru.

Znajomość pomiędzy Letitią a Tadeuszem Trepanowskim została nawiązana dwa lata temu po opublikowaniu 3 kwietnia 2021 r. na stronie internetowej www.name.lomza.pl Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów, opracowania przedstawiającego emigracyjne losy jej dziadków. Do tej pory doczekało się ono 2347 odsłon.

<http://wirtualnie.lomza.pl/wirtualnie/spis-materialow/?highlight=Emigracyjna%20historia%20rodziny%20Rydzewskich>
<file:///C:/Users/Lenovo/Downloads/Historia-rodziny-Rydzewskich.pdf>



Pani dr Małgorzata Frąckiewicz zapoznaje panią Letitię Rydjeską z osiągnięciami i formami działalności ŁTN-u.



Pani Letitia Rydjeski została obdarowana przez dr Frąckiewicz książkami wydanymi przez ŁTN.



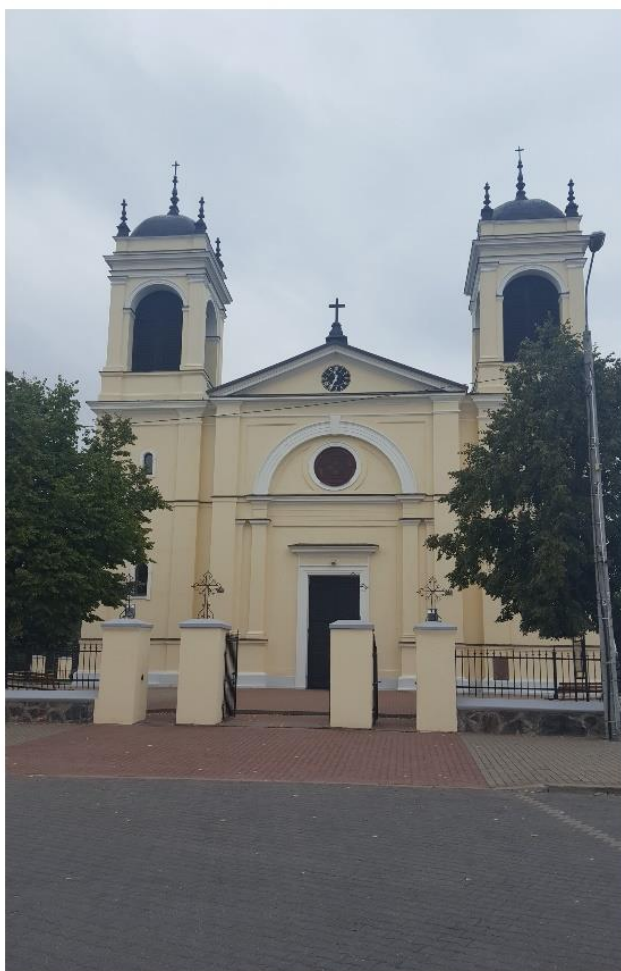
Pani dyrektor biura ŁTN-u Anna Zarzecka prezentuje gościowi zbiory znajdujące się w tzw. Gabinetcie prof. Piotra Bańkowskiego, jednego z założycieli ŁTN-u.

Podczas wizyty w ŁTN-ie pani Letitia Rydjeski opowiadała, że w 1978 r. odwiedziła swoją polską rodzinę mieszkającą w okolicach Czyżewa, dlatego dzisiaj, po ponad 40 latach z ogromnym sentymentem oglądała czyżewski kościół, w którym jej babcia Aleksandra została ochrzczona i w którym poślubiła jej dziadka Stanisława Rydzewskiego. Z zainteresowaniem również oglądała wnętrze remontowanego obecnie zabytkowego dworca kolejowego, z którego

jej dziadkowie wyruszyli w podróż, najpierw do Antwerpii, a później statkiem do Nowego Jorku.

Budynek dworca ma swoją historię związaną z czasami zaborów. Przez Czyżew przejeżdżał, podróżujący w luksusowej salonce, imperator rosyjski car Mikołaj II. Wsiadł na stacji w Czyżewie, aby zrobić przegląd swoich wojsk stacjonujących nieopodal. Carska kolej przyczyniła się do rozwoju miasta w połowie dziewiętnastego wieku i służy okolicy także dziś. Jednak te same tory pamiętają również mroczne czasy wywózki mieszkańców ziemi czyżewskiej na Syberię.

Pani Letitia odwiedziła również miejscowy cmentarz, gdzie spoczywa rodzeństwo i przodkowie jej babci Aleksandry. Wizyta w miejscu, z którego wywodzili się przodkowie pani Letitii, wywołała sentymentalne przeżycia, które na długo pozostaną w jej pamięci.



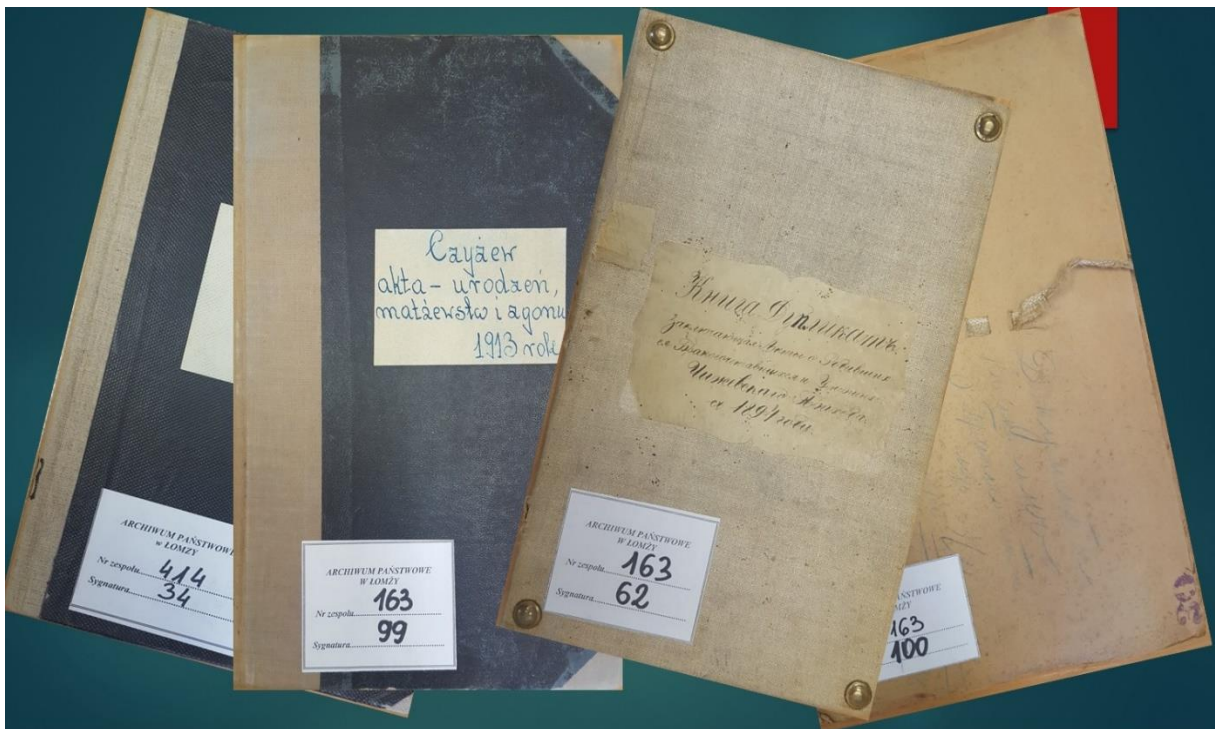
Kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Czyżewie

Foto: Tadeusz Trepanowski 02-10-2023



Cmentarz w Czyżewie, fot. Tadeusz Trepanowski, 2.10.12023

Mocne wrażenie wywarła na Pani Letitii wizyta w łomżyńskim Oddziale Archiwum Państwowego w Białymstoku. Dzięki uprzejmości pani Anny Jankowskiej – kierownika Oddziału, pani Letitia miała możliwość samodzielnego odnalezienia aktów metrykalnych swoich dziadków oraz aktu ich ślubu i poświadczenia o ogłoszonych zapowiedziach.



Księgi zawierające akty metrykalne i akt małżeństwa dziadków pani Letiti Rydjeski



Podczas wizyty w archiwum pani Letitii towarzyszył Tadeusz Trepanowski, autor opracowania o emigracyjnych losach jej dziadków.



Mimo że akty metrykalne spisane zostały cyrylicą, pani Letitia bez trudu poradziła sobie z ich odczytaniem, gdyż oprócz rodzimego języka angielskiego zna dobrze język polski, niemiecki i rosyjski. Konieczność nauczenie się tych języków spowodowana była tym, że jako analityk finansowo-bankowy w World Trade Center w Nowym Jorku, przez ponad 20 lat pracowała w różnych krajach świata, zajmując się finansami i biznesem. Przez 6 lat pracowała w Rosji, gdzie uzyskała licencjat z jęz. rosyjskiego. Z czasem zakres jej pracy rozszerzył się również na inne duże rynki, takie jak: Meksyk, Brazylia, Turcja, RPA i Nigeria, a także USA i Japonia.

Ponadto pani Letitia jest badaczem historii, pisarką i tłumaczem. Zbiera historie starszych ludzi, opowiadające o tym, jak przetrwali II wojnę światową i stalinizm. Pisaniem zajmuje się od 2008 r., przygotowując opracowania biograficzne z pogranicza wschodnioeuropejskiego. W jednej z książek opisała życie litewskiego partyzanta, który został zbiegiem i przez dwa lata wyprowadzał w pole sowiecką milicję. Powstała także książka o życiu Polki, która przeżyła masakrę na Wołyniu w latach 1943–1944.

Pani Letitia, prowadząc swoje badania, podróżuje po Polsce, Litwie i Ukrainie, nawiązuje wiele kontaktów z ludźmi z lokalnych społeczności, co zaowocowało zbadaniem i udokumentowaniem historii kilku osób, które wiodły niezwykle życie między latami trzydziestymi a pięćdziesiątymi XX wieku.

Podczas wizyty w Łomży pani Letitia przekazała archiwum fotografie rodzinne i oryginał certyfikatu uzyskania obywatelstwa amerykańskiego przez jej babcię, w celu założenia zbioru archiwalnego. Sama natomiast wykonała fotokopie interesujących ją aktów metrykalnych znajdujących się w archiwum.

Po wizytach w Czyżewie, ŁTN-ie i Archiwum Państwowym Oddział w Łomży przyszedł czas na pokazanie pani Letitii naszego miasta. Pomógł w tym pan Wojciech Winko z Lokalnej Organizacji Turystycznej Ziemi Łomżyńskiej, który oprowadził gościa po piętnastowiecznej łomżyńskiej katedrze, opowiadając jej historię, ale także przybliżając w skrócie historię miasta.



Spotkanie z historią w środku łomżyńskiej katedry

Wykonano również pamiątkowe zdjęcia ze spaceru po łomżyńskich ulicach i starówce.



Pamiątkowa fotografia na ławeczce z Hanką Bielicką, polską artystką urodzoną w Łomży.



Na ul. Dwornej przy popiersiu Bohdana Winiarskiego, syna ziemi łomżyńskiej, sędziego i przewodniczącego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze. W głębi budynek Sądu Okręgowego, jeden z zabytkowych budynków o pięknej architekturze, który ocalał z pożogi wojennej.

Następnego dnia po wyjeździe pani Letiti do Warszawy otrzymałem od niej następującą wiadomość:

Bardzo dziękuję za skopiowanie świadectw urodzenia babci i dziadka. Tylko mi żal, że mój ojciec nie dożył tego, żeby zobaczyć te dokumenty. Ale Pan widział, że ja byłam pod mocnym wrażeniem przy czytaniu ich, i z powodu samego faktu, że mogłam je dotykać. Bardzo dziękuję za tę możliwość zapoznania się z własną przeszłością.

Otrzymałem również inną wiadomość, że pani Letitia Rydjeski ponownie odwiedzi Łomżę w styczniu 2024 r., by w ciągu kilku dni dokładniej poznać uroki naszego miasta i najbliższej okolicy.

Sprawozdanie:

Tadeusz Trepanowski